



Sygn. akt I CSK 310/13

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 11 kwietnia 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Józef Frąckowiak (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Katarzyna Tyczka-Rote

SSN Hubert Wrzeszcz

w sprawie z powództwa Spółdzielni Mieszkaniowej "M." w W.

przeciwko Miastu W.

o zapłatę,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 11 kwietnia 2014 r.,

na skutek skargi kasacyjnej strony pozwanej

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 14 grudnia 2012 r.,

oddala skargę kasacyjną i zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 1 800 (jeden tysiąc osiemset) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Powódka - Spółdzielnia Mieszkaniowa „M.” wniosła o zasądzenie od pozwanego Miasta W. kwoty 119 166,85 zł z tytułu nienależnego świadczenia oraz kwoty 109 784,81 zł stanowiącej ekwiwalent korzyści, jakie uzyskała pozwana, a utraciła powódka, na skutek spełnienia nienależnego pozwanej świadczenia. Co do kwoty 109 784,81 zł pozew został cofnięty.

Uzasadniając swoje żądanie powódka wskazała, że w dniu 18 kwietnia 1983 r. zawarła ze Skarbem Państwa w formie aktu notarialnego umowę użytkowania wieczystego, na podstawie której nieruchomość położona w W. w Dzielnicy [...], o powierzchni 4 hektary i 11 arów 30 m², dla której prowadzona była księga wieczysta o nr KW [...], została oddana w użytkowanie wieczyste Spółdzielni na okres 99 lat tj. do dnia 16 kwietnia 2082 r. W § 4 tejże umowy zastrzeżono, że użytkownik wieczysty będzie uiszczzał opłaty roczne z tytułu użytkowania wieczystego nieruchomości przy zastosowaniu 50% zniżki w oparciu o uchwałę Prezydium Rady Narodowej [...] z dnia 21 maja 1963 r.

Zawiadomieniem z dnia 30 stycznia 2003 r., Urząd m. W. Wydział Geodezji poinformował Spółdzielnię Mieszkaniową „M.”, że opłata roczna z tytułu użytkowania wieczystego nieruchomości gruntowych, dla których prowadzona jest KW [...] wynosi 246 142,80 zł; ponadto wyznaczono terminy płatności tej kwoty. Pismem z dnia 9 kwietnia 2003 r. Urząd m. W. Delegatura Biura Gospodarki Nieruchomościami Dzielnicy [...] zawiadomił powodową Spółdzielnię, że po rozpatrzeniu jej pisma z dnia 28 marca 2003 r. została udzielona bonifikata w opłacie rocznej z tytułu użytkowania wieczystego gruntu dla osób o niskich dochodach - członków spółdzielni mieszkaniowej i opłata za 2003 r. po zastosowaniu bonifikaty wynosi - 238 333,70 zł.

Spółdzielnia dokonywała płatności uiszczając w 2003 r. na rzecz Urzędu z tytułu opłaty za użytkowanie wieczyste nieruchomości łączną kwotę w wysokości 254 216,20 zł, przy czym w tej kwocie była zawarta kwota 238 333,70 zł z tytułu opłaty rocznej za użytkowanie gruntu objętego KW nr [...].

Spółdzielnia podnosiła, że przez zapłatę kwoty 254 216,20 zł nastąpiło uiszczenie w 2003 r. wskazanej przez pozwanego kwoty 238 333,70 zł z tytułu opłaty rocznej za użytkowanie gruntu objętego księgą wieczystą KW [...]. Kwota ta zdaniem powódki stanowiła w połowie tj. w kwocie 119 166,85 zł - świadczenie nienależne. Jak bowiem wynika z umowy o oddanie gruntu w użytkowanie wieczyste, Spółdzielni przysługiwała 50% zniżka w opłacie rocznej, zaś pozwany nie dokonał skutecznego wypowiedzenia tej bonifikaty, strony nie zawarły też w tym zakresie żadnego porozumienia, które uprawniałoby pozwanego do żądania uiszczenia opłaty rocznej w wysokości 1% wartości rynkowej nieruchomości gruntowej.

Wyrokiem z dnia 27 kwietnia 2012 r. Sąd Okręgowy zasądził od Miasta W. na rzecz Spółdzielni Mieszkaniowej „M.” kwotę 119 166,85 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 19 lipca 2011 r. do dnia zapłaty; umorzył postępowanie w zakresie żądania kwoty 109 784,81 zł oraz orzekł o kosztach postępowania.

Rozpoznający apelację pozwanej Sąd II instancji uznał, że roszczenie powoda jest zasadne, zaś apelacja pozwanego nie ma żadnych uzasadnionych podstaw, gdyż termin przedawnienia w tym przypadku wynosi 10 lat, zaś świadczenie powoda było z pewnością nienależne, skoro powód miał poważne wątpliwości, czy pozwanemu należą się opłaty w pełnej wysokości, czy też w wysokości o połowę mniejszej. Za niezasadny uznać trzeba zarzut naruszenia art. 118 k.c., zgodnie z którym, jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego za związane z prowadzeniem działalności gospodarczej uznaje się także roszczenia z bezpodstawnego wzbogacenia (zwrot nienależnego świadczenia), z którym występuje przedsiębiorca, jeśli czynność powodująca przesunięcie majątkowe była związana z działalnością gospodarczą. W związku z powyższym ocena trafności podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia wymaga ustalenia, czy dochodzone roszczenie związane jest z prowadzeniem przez powodową spółdzielnię działalności gospodarczej.

Roszczenie objęte pozwem wywodzone jest z przepisu art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 1 i 2 k.c. W myśl art. 405 k.c. W sprawie nie budziło wątpliwości, że powód uiszczył na rzecz pozwanego opłatę z tytułu użytkowania wieczystego częściowo ponad swoje zobowiązanie i w tej części świadczył nienależnie. Należy zatem poddać analizie charakter roszczenia powoda na gruncie niniejszej sprawy, a pośrednio także opłaty z tytułu użytkowania wieczystego, z punktu widzenia ich związku z prowadzeniem działalności gospodarczej spółdzielni.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego można przyjąć, że spółdzielnia mieszkaniowa prowadzi niejednorodną działalność - zarówno o gospodarczym, jak i niegospodarczym charakterze. Przedmiotem oceny należy wobec tego poddać czynność spółdzielni mieszkaniowej polegającą na nabyciu prawa użytkowania wieczystego gruntu i związane z nabytym prawem zobowiązanie do uiszczania z tego tytułu opłat na rzecz pozwanego. W ocenie Sądu Apelacyjnego nie ma ścisłego powiązania funkcjonalnego uiszczanie opłaty z tytułu użytkowania wieczystego z działalnością gospodarczą spółdzielni, bowiem opłaty te nie są związane z zaspakajaniem potrzeb członków w drodze inwestycji. Taki pogląd jest dodatkowo uzasadniony okolicznościami niniejszej sprawy. Jak wynika bowiem z załączonego do pozwu aktu notarialnego [...] nieruchomości gruntowa objęta sporem została oddana powodowej Spółdzielni w użytkowanie wieczyste z dniem 18 kwietnia 1983 r., jednakże z umowy tej wynika także to, iż oddanie tego gruntu Spółdzielni miało miejsce wiele lat wcześniej, tj. 1 lipca 1958 r. i w dacie zawierania umowy Spółdzielnia wybudowała już na tym gruncie osiedle mieszkaniowe. Stąd oddanie nieruchomości w użytkowanie wieczyste powyższą umową z jednoczesnym obowiązkiem po stronie Spółdzielni opłaty z tytułu użytkowania wieczystego nie miało funkcjonalnego związku z prowadzoną kilka lat wcześniej inwestycją budowlaną. Ponadto prowadzenie działalności gospodarczej związane jest ze swobodą jej prowadzenia, tymczasem jeśli chodzi o konieczność uiszczania opłat z tytułu użytkowania wieczystego, to w tej kwestii Spółdzielnia tego rodzaju swobody nie ma.

W związku z powyższym Sąd Apelacyjny podziela pogląd Sądu Okręgowego, iż w sprawie powinien być zastosowany 10 letni termin przedawnienia roszczeń powódki, bowiem roszczenie zgłoszone w przedmiotowej sprawie nie jest

roszczeniem funkcjonalnie związanym z działalnością gospodarczą powodowej spółdzielni i w związku z tym termin przedawnienia roszczenia nie może być terminem 3- letnim.

Niezależnie od powyższego, nawet gdyby przyjąć odmienny pogląd odnośnie terminu przedawnienia, to brak byłoby podstaw do uwzględnienia zarzutu przedawnienia, z uwagi na to, że sprzeciwia się temu treść art. 5 k.c., bowiem byłoby to sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Ocena taka wynika z tego, iż w przedmiotowej sprawie powód o tym, że spełnione przez niego świadczenie jest nienależne, mógł się dowiedzieć dopiero w roku 2009 r., zaś pozwany - miasto W. wskazywał i pobierał opłaty nienależne wiedząc, iż w konsekwencji obciążają one członków spółdzielni - mieszkańców W.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego także zarzut naruszenia art. 411 k.c. jest nietrafny. Powołując się na poglądy orzecznictwa i doktryny Sąd Apelacyjny wskazał, że na pozwanym jako wzbogaconym spoczywa ciężar dowodu w zakresie wykazania, że świadczący wiedział, że nie był zobowiązany do spełnienia świadczenia. Pozwany nie wykazał, aby świadczący wiedział, że nie był zobowiązany do świadczenia. Ponadto wiedzy o braku zobowiązania nie należy utożsamiać z wymaganiami obiektywnej znajomości prawa, gdyż wtedy prawie zawsze wyłączony byłby obowiązek zwrotu. Nie ma także znaczenia, że spełniający świadczenie spełnił je pod wpływem błędu, tzn. pozostawał w przekonaniu, że spełnia należne świadczenie, podczas gdy przekonanie to nie miało oparcia w okolicznościach lub było wynikiem mylnego o nich wyobrażenia. Nie ma przy tym znaczenia, przez kogo błąd został wywołany i że spełniający świadczenie, przy dołożeniu należytej staranności mógł się dowiedzieć, że do świadczenia nie jest zobowiązany, a nawet, że błąd został zawiniony przez spełniającego świadczenie. Nietrafny jest wobec tego argument pozwanego, że skoro przy dołożeniu należytej staranności powód mógł się dowiedzieć o tym, że nie jest zobowiązany do opłat z tytułu użytkowania wieczystego, to w związku z tym należy to traktować jako wiedzę powodowej spółdzielni o braku obowiązku spełnienia świadczenia.

W skardze kasacyjnej pozwany zarzucił naruszenie prawa materialnego, tj.: 1) przepisu art. 118 k.c. przez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że roszczenie

powoda o zwrot nienależnie spełnionego świadczenia, które jednakże zostało spełnione w toku wykonania umowy, ulega przedawnieniu z upływem 10-letniego terminu przedawnienia, podczas gdy jest to roszczenie związane z działalnością gospodarczą prowadzoną przez powoda i jako takie przedawnia się z upływem trzyletniego terminu przedawnienia, 2) przepisu art. 5 k.c. w zw. z art. 118 k.c. przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia roszczenia powoda, w zakresie żądania zwrotu świadczenia spełnionego nienależnie w 2003 r., jest sprzeczny z zasadami współżycia społecznego, 3) przepisu art. 411 pkt 1 k.c. przez jego błędną wykładnię i w konsekwencji niezastosowanie, polegające na przyjęciu, że pojęcie „wiedzy” spełniającego nienależne świadczenie obejmuje jedynie pozytywną wiedzę świadczącego o braku obowiązku spełnienia świadczenia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Nie zasługuje na uwzględnienie zarzut naruszenia art. 118 k.c. Roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia przedawnia się, jak trafnie zauważył Sąd Apelacyjny, w okresie 3 lat jeżeli jest to roszczenie związane z prowadzeniem działalności gospodarczej. Powodowa spółdzielnia jest spółdzielnią mieszkaniową. Jej działalność cechuje dwoisty charakter. Wtedy gdy spółdzielnia mieszkaniowa wchodzi w stosunki prawne z innymi podmiotami i w ich ramach dokonuje świadczenia usług, płatności lub wytwarza rzeczy jest to działalność spełniająca cechy działalności gospodarczej. Na tle art. 43¹ k.c. oraz art. 2 i 4 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (jedn. tekst: Dz.U.2013.672 ze zm.) o tym, czy mamy do czynienia z działalnością gospodarczą decyduje przede wszystkim to, czy jest to działalność na rzecz innych podmiotów. Wtedy bowiem, gdy działalności taka nie jest wykonywane na rzecz innych podmiotów, ale jej rezultaty przypadają temu kto tę działalność prowadzi, nie ma ona charakteru działalności gospodarczej. Spółdzielnia mieszkaniowa, która wykonuje działalność na rzecz swoich członków nie prowadzi wobec tego działalności gospodarczej. Pozbawione byłoby racjonalnych podstaw stosowanie do takiej działalności szczególnych wymogów związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej. Jest to bowiem działalność wykonywana dla członków, którzy tworzą spółdzielnię. Zarządzanie terenem, na którym wzniesione zostały

budynki zamieszkałe przez członków spółdzielni jest także niewątpliwie działalność wykonywaną przez spółdzielnię dla niej samej, a tym samym nie jest to działalność gospodarcza. Elementem zarządzania takim terenem jest obowiązek uiszczania opłaty z tytułu użytkowania wieczystego. W konsekwencji roszczenie o zwrot nienależnej opłaty z tytułu użytkowania wieczystego nie jest roszczeniem związanym z prowadzeniem działalności gospodarczej i ulega 10 - letniemu przedawnieniu.

Nie jest także zasadny zarzut naruszenia art. 411 pkt 1 k.c. Powodowa spółdzielnia otrzymała od strony pozwanej wezwanie z wyliczeniem wysokości opłaty z tytułu użytkowania wieczystego. Zakładając dobrą wiarę pozwanego, to działał on co najmniej pod wpływem błędu, wywołanego zresztą własnym zaniedbaniem, bo mógł wypowiedzieć dotychczasową niższą stawkę opłaty z tytułu użytkowania wieczystego. W tej sytuacji to, że powódka zapłaciła żadaną kwotę nie może być uznane za działanie, które w myśl art. 411 pkt 1 k.c. pozbawiać miałyby powódkę roszczenia o zwrot bezpodstawnie świadczonej części opłaty z tytułu użytkowania wieczystego. Powołany przepis nie daje podstaw, aby przypisać powódce wiedzę o tym, że płaci opłatę w części nienależną. Jej przekonanie o tym, że żądana kwota była taką obowiązaną jest zapłacić znajdowało mocne wsparcie w tym, że to właściwy organ administracji terenowej, który był stroną umowy, wyliczył opłatę z tytułu użytkowania wieczystego w sposób zgodny z prawem. W sytuacji kiedy ostatecznie wyjaśniło się, że opłata ta w części jest nienależna brak podstaw do stwierdzenia, że powódka miała możliwość przy dołożeniu należytej staranności dowiedzenia się o tym, że opłata jest w części nienależna, a tym samym nie może żądać zwrotu na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu. Literalna wykładania art. 411 pkt 1 k.c. wskazuje, że nie można żądać zwrotu świadczenia tylko, gdy spełniający je wiedział, iż nie jest do tego zobowiązany. Nawet gdyby dopuścić, że dotyczy to także sytuacji gdy brak wiedzy o tym, że świadczenie jest nienależne został spowodowany zachowaniem osoby, która to świadczenie spełnia, to nie można odnieść tego do zachowania powódki. Pozostaje poza sporem, że powódka zapłaciła opłatę z tytułu użytkowania wieczystego w wysokości jakiej żądał od niej pozwany. Brak podstaw, aby w tej sytuacji wymagać od powódki, że to ona powinna wskazać pozwanemu

jaka ma być prawidłowa wysokość opłaty. Powódka nie może ponosić konsekwencji nienależytego zachowanie pozwanego, który miał, co najmniej taką samą wiedzę jak powódka o tym jaka miała być wysokość opłaty zgodna z prawem. Nawet więc wykładnia art. 411 pkt 1 k.c., wbrew jego literalnej wykładni, zmierzająca do uwzględnienia tego, że brak wiedzy o tym, iż świadczenie jest nienależne powinien być oceniany także z uwzględnieniem dołożenia należytej staranności ze strony spełniającego to świadczenie nie daje podstaw do stwierdzenia, iż powódce nie przysługuje roszczenie z tytułu bezpodstawnego świadczenia. Strona, która swoim zachowaniem spowodowała, że świadczenie zostało spełnione w wyższej wysokości niż powinno, nie może z powołaniem się na art. 411 pkt 1 k.c., odmawiać zwrotu nienależnej części świadczenia, nawet jeżeli jej kontrahent miał możliwość ustalenia jaka powinna być wysokość świadczenia, które spełnił. W takiej sytuacji nie można żądać bowiem od strony spełniającej świadczenie, która działa w zaufaniu do tego, że jej kontrahent nie będzie działał na własną szkodę, że powinna ona zawsze weryfikować, czy wierzyciel oznaczył wysokość świadczenia zgodnie z łączącym strony stosunkiem prawnym.

Biorąc pod uwagę, że roszczenie powodowej spółdzielni nie uległo przedawnieniu nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia rozpoznawanej sprawy zarzut naruszenia art. 5 k.c. w zw. z art. 118 k.c.

Skoro zarzuty podniesione w skardze kasacyjnej okazały się nieuzasadnione Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398¹⁴ k.c., orzekł jak w sentencji wyroku.